

Spis utworów

Katowice

wrzesień 1978 — sierpień 1979

<i>My inaczej niż rzeki...</i>	5
<i>Z ust naszych wpółotwartych...</i>	6
<i>W walizce sobie żyję teraz</i>	7
<i>Niesiemy z miasta do miasta...</i>	8
<i>Dobranoc, miasto sadzą osypane...</i>	9
Sonet	10
<i>Ktoś znowu odszedł ze snu mego...</i>	11
<i>Kiedy się wypaliłszy wszyscy w naszym bloku...</i>	12
Kołęda o gwieździe	13
<i>Szczęście się do mnie uśmiecha tak słodko...</i>	14
<i>W jego woskowej twarzy</i>	15
<i>Ze snu wypadłem jak zwierzę gonione...</i>	16
<i>Ona koszulę moją pierze...</i>	17
Kantyczka	18
<i>Przyjm nas Panie do siebie — grajków nieweso- łych...</i>	19
Apokryf	20
<i>I kim ja jeszcze jestem?...</i>	21
<i>Boże — nic nie rozumiem...</i>	22
<i>W spóźnionym autobusie — odtajali wreszcie...</i>	23
Szarża	24
Sadza	25
Wielkanoc	26
<i>Po czym dom poznajemy?...</i>	27
<i>On pukał do drzwi naszych...</i>	28
<i>Gdybym potrafił</i>	29
<i>Nagle zapadła cisza...</i>	30
<i>Już za długo byliśmy cisi...</i>	31
<i>Za czym kolejka ta stoi?</i>	32
<i>Na święta wyszli wszyscy odetchnąć powietrzem...</i>	33

<i>Panie — potrafię wytłumaczyć wszystko...</i>	34
Landszaft	35
Przed burzą	36
Opis z parku	37
Taka jest teraz moja Polska latem	38
Tomasz	39
<i>A ty zostań we śnie, w żyłach moich...</i>	40
Piosenka	41
W Parku Kultury na Powiślu	42
Furmańska	43
Polów	44
Na balkonach pranie wieszają	45
<i>Czasem jeszcze brzęknie z niepamięci...</i>	46
<i>Dawno wygasł ten ogień błędny...</i>	47
<i>Wodo, wodo szeroka, dawno zapomniana...</i>	48
<i>Śpią ludzie zacisnąwszy ręce...</i>	49
Warszawa	
sierpień 1979 — listopad 1979	
<i>Czeremcha przy moim domu kwitnie i umiera...</i>	51
<i>Spotkałem kolegów...</i>	52
<i>Znów dowcipów wybujało tyle...</i>	53
Apokryf z robakiem	54
Płynie Wisła, płynie	55
Apokryf o Tomaszu	56
<i>Anioł zatrąbił wielkie zmartwychwstanie...</i>	57
<i>Skąd to zmęczenie w nas każdego rana...</i>	58
<i>Ciemność była tak zwarta, twarda jak ze stali...</i>	59
<i>A może myśmy już umarli</i>	60
<i>Wyszliśmy szukać prawdy na świecie...</i>	61
<i>Klonie mój rodzinny dawno już wycięty...</i>	62
<i>Przecież musi być wreszcie wesele...</i>	63
Szkic do pieśni masowej	64
Kołysanka domowa	65
Kołysanka dla dorosłych	66
<i>W ciemność nie znaną dokładnie nikomu...</i>	67

Kołysanka o świcie	68
Och, żebym mógł znów zagrać na grzebieniu, na listku...	69
Ech, głupi chłopcze, co myślałeś...	70
Z historii, co być miała nasza i jedyna...	71
Boże, miłościw bądź roślince malej...	72
Umieć zabijać siebie to najwyższa sztuka...	73
Z zielonymi palmami...	74
Nie o myślenie proszę...	75
Mówimy do siebie milczeniem...	76
Po co mnie, Boże, w ręce brałeś...	77
I znów weszliśmy w ciemność...	78
Śniłem, żeśmy stanęli w święto na cmentarzu...	79
O, Panie, daj zachować zdrowie...	80
Witaj, najgorsza poro przed samym świtaniem...	81
Tak zawijam, wywijam — jakbym zmylił drogę...	82
Koniugacja	83
Siedzieliśmy, gadaliśmy do szklanego brzasku...	84

Katowice

listopad 1979 — styczeń 1980

Żeby do Ciebie wołać z głębokości...	85
Śpią ludzie idąc we śnie przez korytarz niski...	86
Dzwon	87
Jedni zmienili się w zwierzęta...	88
Gdzie jesteście, duchy ziemi naszej...	89
A my jesteśmy centaurowi...	90
Piosenka marszowa	91
Czemu Cię rozumiemy tak prosto w narodzeniu...	92
Polaków portret własny	93
Portret sarmacki	94

Warszawa

styczeń 1980 — marzec 1980

Ziemią, co się w dzieciństwie taką wielką zdała...	95
Kołysanka dla kolegów	96

<i>Co u nas...</i>	97
<i>I zobaczyłem jak ze snu zerwany...</i>	98
<i>Ci, co nie zmarli w cieniu swoich pierwszych wierszy...</i>	99
<i>W cyrku</i>	100
<i>Kto z nami będzie w najgorszej godzinie...</i>	101

Katowice

marzec 1980 — kwiecień 1980

<i>Z gitarą chłopcy idą tacy naiwnie młodzi...</i>	103
<i>Póki dla nas światelko się pali...</i>	104
<i>I znów nad miastem dym...</i>	105
<i>Cóż, żyje w nas niepokój jak zwierzątko zwi- nięty...</i>	106

Warszawa

kwiecień 1980 — wrzesień 1980

<i>A noc nad nami była tak gęsta tak czysta...</i>	107
<i>Kiedys sen był dla nas jak zwierzę domowe...</i>	108
<i>Ja się modlę, jak gdybym darł palcami ziemię...</i>	109
<i>Niby w nas światła tyle...</i>	110
<i>Portret własny</i>	111
<i>Pójdziemy w miasto...</i>	112
<i>Rozmowa z kobietą</i>	113
<i>Portret w pół nocy w pół świetle</i>	114
<i>Piosenka kołédników</i>	115
<i>Pieśń Anioła Archaniola</i>	116
<i>Modlitwa skundlonych</i>	117
<i>O nie. Tak być nie może, jak zawsze bywało...</i>	118